

Agata Płazińska

Instytut Kulturoznawstwa
Akademia Ignatianum w Krakowie

IDEA OFIARY U SIMONE WEIL

Abstract. The author interprets the sacrifice that Simone Weil filed with itself. The main point of the present article is the assumption that the sacrifice Simone Weil was the most important idea of her life. A thought about the victim is portraying the article in the life and letters of the intellectual, as well as is portraying analogies which are shedding new light on the Weil victim. As the key to interpretation and understanding the her victim, the author is analysing the thought of Emmanuel Levinas and Józef Tischner.

Keywords: Simone Weil, victim, death, philosophy.

Abstrakt. Autorka omawia ofiarę, jaką z samej siebie złożyła Simone Weil. Głównym celem autorki artykułu jest wykazanie, iż idea ofiary była najważniejszą myślą w życiu francuskiej filozof. W artykule ukazano myśl o ofierze w życiu i pismach intelektualistki, jak również analogie, które rzucają nowe światło na ofiarę Weil. Jako klucz do interpretacji i zrozumienia ofiary Weil, autorka analizuje myśl Emmanuela Levinasa oraz Józefa Tischnera.

Słowa kluczowe: Simone Weil, ofiara, śmierć, filozofia.

Simone Weil jawi nam się jako wielkiego formatu filozof, jednak nieczęsto jest wspominana i z pewnością niedoceniana w świecie nauki. Uważana za mistyczkę i heretyczkę, kobietę zbuntowaną i świętą jednocześnie; do dzisiejszego dnia jej postać budzi spory i kontrowersje. Myśl francuskiej uczzonej, to jedna z najgłębszych analiz XX wieku, pomimo że nie wypracowała jednego, zdefiniowanego systemu filozoficznego. Nie świadczy to bynajmniej o pobieżności czy niedbałości intelektualnej Weil; wręcz przeciwnie, jest to wyraz ogromnej erudycji i szerokich zainteresowań. Jej życie to droga męczeńska: towarzyszyły jej nieustające bóle głowy i ciągle kłopoty zdrowotne, pomimo których przyjmowała na siebie najcięższą pracę intelektualną i fizyczną. Oprócz dzieł filozoficznych, Weil poznamy również jako kobietę walczącą w imię ideałów. Życie francuskiej filozof składało się z odważnych decyzji i czynów. Jednym z nich była ofiarą, którą złożyła

z samej siebie¹, odmawiając przyjmowania posiłków w imię solidarności z głodującymi robotnikami. Nigdy nie poznamy odpowiedzi, na pytanie dlaczego francuska myślicielka wybrała śmierć? W niniejszym artykule jedynie zarysowana zostanie problematyka tajemnicy, jaką była ofiara francuskiej intelektualistki. Podejmę w nim próbę wykazania, iż ofiara była najważniejszą ideą życia Weil. Postawę, którą przyjęła, będę analizować w świetle myśli Emmanuela Levinasa i Józefa Tischnera, którzy podejmowali zagadnienie ofiary z życia. Elementem spajającym analizę będzie wyszukanie analogii między życiem Czerwonej Dziewicy² i Judyty ze Starego Testamentu. Możemy jednak postawić pytanie: czy istnieje sens mówienia o ofierze? Ofiara bowiem wpisuje się w jeden z modeli śmierci, a wobec tajemnicy, jaką jest śmierć, najwłaściwszą wydaje się być postawa pokory i onieśmienia, gdyż przekracza ona ludzkie możliwości poznawcze. Dlatego w wyniku jakiegokolwiek analizy nie dostaniemy klarownej odpowiedzi na pytanie: dlaczego jedna z największych myślicielek w dziejach filozofii wybrała drogę męczeńską?

Czerwona Dziewica

Simone Adolphine Weil, przysła na świat 3 lutego, 1909 roku w Paryżu. Wywodziła się z żydowskiej rodziny, w której panował klimat agnostycyzmu. O swoim żydowskim pochodzeniu dowiedziała się dopiero w roku 1940, po klęsce Francji, kiedy zostały wydane pierwsze dekrety antyżydowskie. Od wczesnych lat dzieciństwa cechowała ją pracowitość i niezależność myślenia. W wieku lat czternastu przeżyła kryzys, spowodowany stałą rywalizacją ze starszym o trzy lata bratem Andre. Odebrała solidne wykształcenie w najlepszym paryskim Liceum Henryka IV, następnie podjęła studia filozoficzne u Emila Chartiera (Alaina), którego postać silnie wpłynęła na jej dalszy rozwój intelektualny. Po ukończeniu Ecole Normale Supérieure, pracowała jako nauczycielka greki i filozofii. W roku 1934 porzuciła pracę w szkolnictwie i zatrudniła się jako robotnica w zakładach Renault i Alsthom w Paryżu. W roku 1935 wyjechała do Hiszpanii, aby wziąć udział w wojnie domowej jako sanitariuszka. W wyniku wypadku została ranna, co zmusiło ją do powrotu do Francji. Dalsze lata życia Czerwonej Dziewicy to okres „szukania Boga”; w roku 1940 po raz pierwszy widzi procesję kobiet modlących się za zmarłych mężów. Mimo narastającej fascynacji chrześcijaństwem, uważając się za uczennicę Chrystusa spoza Kościoła, rzekomo nie przyjęła chrztu. Pozostaje to kwestią sporną, „jednakże w ostatnich latach zaprzeczyła temu jej bliska przyja-

¹ Ofiarę z samej siebie złożyła również Edith Stein, wybierając śmierć z bliźnim w Oświęcimiu, pomimo rzekomej szansy ucieczki do Szwajcarii.

² Simone Weil była tak nazywana przez swoich kolegów i koleżanki ze studiów, z powodu swoich komunistycznych przekonań.

ciółka Simone Deitz, która na prośbę Weil udzieliła jej chrztu w ostatnich miesiącach przed śmiercią³. W roku 1942 przez Algierię udała się do Stanów Zjednoczonych, a następnie do Londynu; nawiązała tam kontakt z Komitetem Wolnej Francji. Niestety, jej powrót do Francji był niemożliwy; świadomość tego spowodowała załamanie nerwowe. Z powodu szybko rozwijającej się gruźlicy, została przewieziona do sanatorium w Ashford. Umiera z dala od ojczyzny w roku 1943. Zakończmy ten rys biograficzny słowami Czesława Miłosza, który pisał:

Simone Weil była jedną z największych postaci, które ofiarował ludzkości śmiertelny wiek dwudziesty. Ale postacią nieprawdopodobną, nieoczekiwaną i tyleż budząca szacunek, co skłaniającą do sprzeciwu. Być może każdy geniusz narzuca ludziom tak sprzeczne uczucia, choć nie jest to pewne. Simone Weil wymyka się wszelkim próbom hagiograficznego upiększenia, gorszy skandalicznie „niezyciowym” zachowaniem, zmusza do pytań: skąd, dlaczego musiała pojawić się właśnie w tej a nie innej epoce chrześcijaństwa⁴.

Pojęcie ofiary

Istnieje wiele definicji ofiary, za którą, uważa się najczęściej formę kultu religijnego. W niniejszym artykule powołam się na sformułowania, którymi posługują się René Girard, Henri Hubert, Marcel Mauss, Józef Tischner i Max Scheler. Girard pisze:

w wielu rytach składanie osoby ludzkiej lub zwierzęcia w ofierze odbywało się na dwa sposoby znajdujące się wobec siebie na przeciwnych biegunach. Zabicie przyszłej ofiary traktuje się jako rzecz najświętszą lub jako morderstwo. W pierwszym przypadku zabójstwo jest usprawiedliwione koniecznością. W drugim natomiast, ofiara jest rodzajem zbrodni, której dokonało się bez żadnego poważnego ryzyka⁵.

Z kolei Henri Hubert i Marcel Mauss wyjaśniają:

Słowo ofiara sugeruje bezpośrednio ideę konsekracji, co mogłoby wywołać wrażenie, że obu pojęć używa się wymiennie. Nie ulega wątpliwości, że ofiara zawsze zakłada konsekrację. W każdym obrzędzie ofiarnym przedmiot przechodzi z dziedziny świeckiej do dziedziny religijnej, jest konsekrowany, poświęcony⁶.

³ J. A. Kłoczowski, *Simone Weil w sporze z personalizmem*, http://www.tischner.org.pl/jan-andrzej-kloczowski-op/simone_weil_w_sporze_z_personalizmem, dostęp: 26.01.2015.

⁴ S. Weil, *Wybór pism*, C. Miłosz (opr.), Kraków 1991, s. 6.

⁵ R. Girard, *Sacrum i przemoc*, t. 1, Poznań 1993, s. 3.

⁶ H. Hubert, M. Mauss, *Esej o naturze i funkcji ofiary*, Kraków 2005, s.11.

Józef Tischner zauważa, iż „W ofierze wyraża się przeświadczenie, że człowiek jest dla kogoś. Nie żyjemy dla siebie”⁷. Dalej pisze:

Ofiara to coś więcej niż samo okrucieństwo. Ona świeci dodatkowym blaskiem i rzuca światło na poświęcenie, które stało się wielką możliwością człowieka. Ofiara to ból i śmierć – z sensem. Sens sprawia, że ofiara wyrasta ponad okrucieństwo⁸.

W dziele Maxa Schelera czytamy:

Najbardziej formalnym i najogólniejszym pojęciem nadrzędnym, którym można objąć wszelkie cierpienie „od wrażenia bólu do metafizyczno-religijnej rozpacz” jest – jak mi się wydaje – pojęcie ofiary⁹.

Przedstawione sformułowania ukazują różne rozumienie pojęcia ofiary; każdy z cytowanych autorów podkreśla jej inne znaczenie. Na tle tych definicji widzimy wielopoziomowy sens ofiary u Weil, który spróbujemy zrozumieć poprzez wyszukanie analogii jej śmierci z przywołanymi sformułowaniami. W analizie ofiary francuskiej filozof odsłonią nam się elementy wskazane w każdej z wymienionych definicji. To badanie pomoże nam zrozumieć wieloaspektowość śmierci Simone Weil.

Simone Weil o śmierci i ofierze

Z pewnością życie Simone Weil było drogą męczeńską, którą sama wybrała. Wyborem ubóstwa na wzór świętego Franciszka, wyborem chrześcijaństwa, które jak sądziła, było religią niewolników, wyborem miłości bliźniego, którą odkryła w Ewangelii i cierpienia fizycznego, które przyjmowała na wzór Chrystusa. W swych pismach często rozważa doświadczenie śmierci i ofiary, które jej nieustannie towarzyszyło i które konsekwentnie badała. W jednym ze swoich tekstów pisze:

Zawsze [...] wierzyłam, że chwila śmierci jest miarą i celem życia. Myślałam, że dla tych, którzy żyją jak należy, jest to chwila, w której na nieskończenie mały ułamek czasu pojawia się w duszy czysta, naga, pewna i nieśmiertelna prawda. [...] Sądziłam że życie, które do tego prowadzi, nie jest określone tylko przez moralność wspólną dla wszystkich, lecz że dla każdego polega ono na określonej kolejności czynów i zdarzeń, która jest ściśle osobista i tak wiążąca, że ten, kto przechodzi obok, nie osiągnie celu. [...] Nie pójść za takim bodźcem wówczas, gdy powstawał, nawet choćby wymagał rzeczy niemożliwych, wydawało mi się najgorszym nieszczęściem¹⁰.

⁷ J. Tischner, *Filozofia dramatu*, Kraków 2012, s. 229.

⁸ T. Ponikło, *Józef Tischner myślenie według miłości. Ostatnie słowa*, Kraków 2013, s. 171.

⁹ M. Scheler, *Cierpienie, śmierć, dalsze życie*, Warszawa 1994, s. 9.

¹⁰ G. Fiori, *Simone Weil. Kobieta absolutna*, Poznań 2008, s. 29.

Już od wczesnych lat dzieciństwa Simone była wrażliwa na los cierpiących bliźnich:

Chociaż byłam dzieckiem, czytając lub słuchając opowiadań, zawsze instynktownie, z oburzenia raczej niż z litości wchodziłam w położenie wszystkich, którzy cierpieli z powodu ograniczeń¹¹.

Również decyzja o wybraniu drogi poświęcenia własnego życia, znajduje uzasadnienie w jej pismach. Pisała bowiem: „Wolna decyzja o poświęceniu własnego życia jest istotą honoru, więc honor nie wchodzi w grę tam, gdzie jedni decydują bez ryzyka, a inni umierają jako wykonawcy”¹².

Możemy stwierdzić, iż wybranie drogi ofiary było najważniejszym aktem jej życia: „To, co najwłaściwsze to ofiara, to, co jest najmądrzejsze, to liczba”¹³. Według myślicielki możliwa jest śmierć w imię ideałów, dla drugiej osoby, lecz musi ją poprzedzać miłość: „Żaden człowiek nie jest zdolny umrzeć za to, czego nie kocha”¹⁴. Simone Weil twierdzi, że nie możemy wyrazić zgody na śmierć, gdy jej perspektywa jest odległą abstrakcją. Píše:

Ale zgoda na śmierć może być w pełni rzeczywista tylko wtedy, gdy śmierć jest tuż. Może być bliska pełni tylko wtedy, gdy śmierć jest bliska. Gdy możliwość śmierci jest abstrakcyjna i odległa, zgoda jest abstrakcyjna¹⁵.

Według myślicielki bowiem, każda ludzka jednostka jest przeznaczona do wyższych celów niż te znajdujące się w życiu społecznym:

Każdy człowiek stworzony jest przede wszystkim (choć niejedyn może umrzeć, nigdy sobie tego nie uzmysłowiwszy) dla czegoś, co jest nieskończenie wyższe od wszelkich ideałów występujących w życiu społecznym¹⁶.

Tak więc jej myśl filozoficzna oscyluje wokół śmierci. Jednak także swoją śmierć ofiarowała w imię solidarności z głodującymi francuskimi robotnikami, z którymi się utożsamiała. Traktowała to jako swoistego rodzaju obowiązek:

Powinność wobec jakiejś wspólnoty, która znajdzie się w niebezpieczeństwie, polegać będzie na całkowitym poświęceniu. Nie wynika jednak z tego, że stoi ona ponad

¹¹ S. Weil, *Dzieła*, Poznań 2004, s. 31.

¹² *Ibidem*, s. 411.

¹³ *Ibidem*, s. 531.

¹⁴ *Ibidem*, s. 782.

¹⁵ *Ibidem*, s. 1099.

¹⁶ S. Weil, *Myśli*, Warszawa 1985, s. 42.

istotą ludzką. Zdarza się przecież, że ratując innego człowieka, trzeba się zdobyć na całkowite poświęcenie, a wcale nie świadczy to o wyższości ratowanego nad ratującym¹⁷.

Simone Weil była całkowicie oddana bliźnim: pracowała jako robotnica w fabrykach, brała udział w winobraniu, przyjmując na siebie ciężar pracy jak inni. Kierowała nią miłość do drugiego człowieka:

we wszystkich swych działaniach i myślach związanych z istotami ludzkimi, niezależnie od natury tych związków, każdy człowiek jawi się im jako określony przez zdolność do dobrowolnej zgody na dobro przez miłość¹⁸.

Myślicielka podkreśla wagę i dobrowolność ofiary:

[...] myśl brzydzi się myśleć o nieszczęściu tak, jak żywe ciało brzydzi się śmiercią. Dobrowolna ofiara jelenia wychodzącego naprzeciw szczerzącej się sforze jest możliwa mniej więcej w tym samym stopniu, w jakim możliwy jest akt pochylenia się nad nieszczęściem przez umysł, w którego mocy jest jego uniknięcie¹⁹.

Analizując pisma francuskiej filozof, wyczuwamy konsekwencję oraz spójność jej poglądów i czynów. Powiedzieć, iż żyła jak pisała, to nie powiedzieć nic. Życie Simone Weil jest konsekwencją jej zasad, które stosowała z największą surowością wobec siebie.

Interpretacja ofiary Simone Weil w świetle filozofii odpowiedzialności

Śmierć Weil była śmiercią w obronie wartości, śmiercią bohaterską, śmiercią w imię solidarności, śmiercią męczeńską; jednak najistotniejszym aspektem, jest śmierć za drugiego, o jakiej pisał Levinas, a później Tischner. Trzonem filozofii Levinasa jest odpowiedzialność za bliźniego. Koncepcja, którą tworzy filozof, jest odpowiedzią na zdarzenia w Auschwitz. Levinasa łączą z Weil, żydowskie korzenie i religijny charakter myśli filozoficznej, choć niekiedy stojące na przeciwnych biegunach. Pomimo różnicy czasowej między życiem Weil a Levinasa, można uznać, że filozof w swojej koncepcji odpowiedzialności, opisuje czyn ofiarny, który spełniła Czerwona Dziewica. Najważniejszym elementem w idei odpowiedzialności za Innego jest to, że nie może ona być wyznaczona częściowo, lecz ponosimy

¹⁷ *Ibidem*, s. 934.

¹⁸ S. Weil, *Pisma londyńskie i ostatnie listy*, Poznań 1994, s. 36.

¹⁹ S. Weil, *op. cit.*, s. 17.

odpowiedzialność za całość bytu drugiego²⁰. Dlatego odpowiedzialność jest także podstawą ofiary za Innego:

Odpowiedzialność za drugiego człowieka, niemożność pozostawienia go samego w obliczu tajemnicy śmierci, to konkretnie – przez wszystkie odmiany dawania – zdolność do najwyższego daru: śmierci za Innego²¹.

Odpowiedzialność za bliźniego jest przebudzeniem się z marazmu własnego życia w jakim znajduje się jednostka, gdyż wysuwa się ona na pierwszy plan przed ludzką wolnością. Jest ona wezwaniem, na które odpowiadamy. Filozof podkreśla, iż jako jednostka ludzka mam odpowiadać za śmierć innych, stawiając to przed własnym bytem. Wezwanie do odpowiedzialności za Innego sprawia, że jesteśmy wyrwani z naszego naiwnego trwania we własnym bycie²². Drugiego człowieka nie możemy pozostawić samotnego w obliczu śmierci. Według Levinasa, jest to odpowiedź na wezwanie, które jest wyrazem posłuszeństwa: „oto jestem”. To jest największa tajemnica tej relacji: bezinteresowna ofiara za bliźniego, która nie pozwala pozostawić go samego²³. Twarz drugiego wzywa mnie jako jedyną osobę, która nie może się uchylić. To bliźni nadaje sens temu wezwaniu, o niego mam się lękać, to on staje się najważniejszy. Podążając za myślą Levinasa, problem odpowiedzialności podejmuje Tischner: „Człowiek jest bytem odpowiedzialnym za drugiego, który jest w niewoli. Nosi drugiego w sercu jako swoją treść”²⁴. Filozof ten wskazuje, iż jesteśmy odpowiedzialni za drugiego człowieka, za zło, które go dotyka. „Odpowiedzialność wzywa mnie, abym zginął za drugiego. Tylko wtedy będę do końca sobą”²⁵ – podkreśla Tischner. Myśliciel zaznacza, iż odpowiedzialność wyrывa mnie ze stanu bierności, w którym się znajduję. Nie mogę od niej uciec, jestem pociągnięty do odpowiedzialności zanim wskazałem na siebie. Odpowiedzialność jest przed wolnością, przed naszym wyborem; nie możemy się od niej uchylić²⁶. Obaj myśliciele podkreślają istotę spotkania z drugim w jego twarzy, którą można bardziej słyszeć niż widzieć. Nie chodzi tu bynajmniej o wzrok czy słuch, lecz o ujawnienie czegoś, znajdującego się poza sferą zmysłową²⁷. Tischner pisze: „Twarz jest śladem”²⁸, śladem, w którym objawia się prawda Boża i wezwanie: nie zabijaj!

²⁰ I. Ziemiński, *Metafizyka śmierci*, Kraków 2010, s. 263.

²¹ E. Levinas, *O Bogu, który nawiedza myśl*, Kraków 1994, s. 248.

²² E. Levinas, *op. cit.*, s. 258.

²³ *Ibidem*, s. 263.

²⁴ J. Tischner, *Myślenie w żywiole piękna*, s. 305.

²⁵ *Ibidem*, s. 309.

²⁶ *Ibidem*, s. 312–313.

²⁷ J. Tischner, *Filozofia dramatu*, Kraków 2012, s. 31.

²⁸ *Ibidem*, s. 31.

Człowiek wzywany do odpowiedzialności nie tylko odpowiada przed Innym, ale również udziela odpowiedzi samemu sobie jako uczestnikowi dramatu dobra i zła²⁹. Zarys problematyki filozofii Levinasa, który tu nakreśliliśmy, ukazuje wielką wartość życia drugiego człowieka.

Właśnie poszanowaniem tej wartości w swoim postępowaniu kierowała się Weil, przyjmując odpowiedzialność za Innego, widzianą w twarzach robotników. Filozofia odpowiedzialności Levinasa opisuje czyn, którego dokonała Weil, poświęcając własne życie w imię solidarności z drugim człowiekiem. Postawa francuskiej myślicielki to przyjęcie na siebie odpowiedzialności, o której pisali Levinas i Tischner. Odpowiedzialność Weil, wyraża się w postawie solidarności z klasą robotniczą, jak również w sprzeciwie wobec bierności. Simone najpierw bowiem bierze udział w rewolucji hiszpańskiej, później oddaje się ciężkiej pracy w zakładach mechanicznych, następnie kieruje się do Anglii, aby tam nawiązać kontakt z Komitetem Wolnej Francji. Jej śmierć pozostaje zagadką, na którą nie posiadamy klarownych odpowiedzi; mimo to również ona wpisuje się w ideę odpowiedzialności. Jednym z powodów przedwczesnej śmierci Weil było przecież oddawanie swoich racji żywnościowych na rzecz proletariatu francuskiego. Filozofia dialogu, którą przywołaliśmy dla wyjaśnienia sensu śmierci Weil, używa pojęcia ludzkiej twarzy, która wzywa nas do podjęcia odpowiedzialności za Innego. Podobnie było w przypadku francuskiej filozof: do odpowiedzialności wezwała ją twarz drugiego człowieka; odpowiedź na to wezwanie najpełniej wyraziła jej śmierć. Simone umiera więc w imię wartości, którą jest drugi człowiek. Była to bezinteresowna ofiara, która nie pozostawiła bliźnich samotnych w obliczu śmierci. A taką postawę zalecał przecież Levinas.

Żydowskie korzenie Weil: postać Judyty

Znana jest starotestamentalna historia Judyty – kobiety, która wykazała się niesłychaną odwagą, zabijając Holofernesa. Imię Judyty oznacza „Żydówka”, nie bez powodu mówi się o niej jako „kobiecie Dawidzie”, analizując bohaterskie czyny obu postaci. Weil z Judytą łączą pewne cechy wspólne, a mianowicie: żydowski rodowód; męstwo, które, jest przykładem poświęcenia się dla narodu; obie są również przykładem wyzwolenia oraz utożsamienia się z udręką własnego ludu. Jedną z dróg interpretacyjnych sensu ofiary jest wskazanie żydowskich korzeni obu tych kobiet, choć, jak twierdzi Levinas, Weil lekceważyła judaizm iście po królewsku³⁰. Mimo pogardy, którą okazywała wobec swoich judaistycznych

²⁹ *Ibidem*, s. 88.

³⁰ S. Weil, *op. cit.*, s. 1156.

korzeni, myślicielka, posiada pewne cechy wspólne z Judytą. Motywem łączącym te dwie kobiety jest przyjęcie na siebie cierpienia wspólnoty, z której się wywodziły. Judyta bierze na swoje barki cierpienie i strach ogarniający lud Izraela i aby nie dopuścić do jego zagłady, zabija Holofernesa. Simone odmawia przyjmowania posiłków, w imię zjednoczenia się w bólu z ludem robotniczym. Właśnie w Starym Testamencie spotykamy się, z toposem milczenia Sprawiedliwego – tego, który w milczeniu przyjmuje cierpienie jako wolę Boga. Mimo braku znajomości Tory, myśl Weil jest iście kabalistyczna, gdy odwołuje się do idei cierpienia jako zastępstwa za Innego. Wydawać by się mogło, iż Weil stoi pomiędzy Kościołem a Synagogą, nieświadomie będąc zawsze związana z religią swoich żydowskich przodków.

Zakończenie

Albert Camus pisał: „Skoro bowiem jednostka zgadza się na śmierć, a niekiedy też w buncie umiera, dowodzi tym samym, że poświęca się dla dobra jej zdaniem wykraczającego poza osobisty los”³¹.

Z pewnością śmierć, którą poniosła Weil, była aktem poświęcenia się w imię solidarności z drugim człowiekiem. Była również aktem prawdy, której przez całe życie była oddana. Odmawianie posiłków przez francuską myślicielkę jest interpretowane jako „endura” – część obrzędu katarskiego, który miał na celu zapewnienie zbawienia³². Jest to jedna z dróg interpretacji śmierci tej niezwyklej osoby, gdyż myśl katarów wywarła duży wpływ na rozwój osobowy Simone³³. Jest to jednak możliwa interpretacja, co do której nie mamy pewności. Za pewne możemy przyjąć natomiast, że ofiara francuskiej myślicielki ma charakter wielopoziomowy. W przywołanych definicjach ofiary widać to najwyraźniej. W kontekście myśli Girarda, możemy uznać, że jej ofiara jest traktowana jako świętość, jak również może być uznana za samobójstwo – wobec tego stoi zupełnie na przeciwnym biegunie. Powołując się na określenie użyte przez Huberta i Maussa, ofiara Weil przeszła ze sfery świeckiej do sfery religijnej, jest konsekrowana. Definicja, której używa Tischner pokazuje, iż Czerwona Dziewica nie

³¹ A. Camus, *Eseje*, Warszawa 1971, s. 267.

³² „Consolamentum było zasadniczym obrzędem Kościoła katarskiego na Zachodzie przynajmniej od piątej dekady XII wieku do lat dwudziestych XIV stulecia, albowiem dzięki niemu zachowało ciągłość episkopalnego ordo, uzupełniało elitę «doskonałych», a umierającym współwyznawcom zapewniało sakrament, na mocy którego otrzymywali obiecane zbawienie” (M. Barber, *Katarzy*, Warszawa 2004, s. 115).

³³ Pod wpływem pism katarów S. Weil napisała dwa artykuły: *Lagonie d'une civilisation vue a travers un poeme épique* i *En quoi consiste l'inspiration occitanienne?*, za: M. Barber, *op. cit.*, s. 295.

żyła dla siebie. Było to poświęcenie własnego życia w imię wartości. Definicja ofiary, którą przywołuje Scheler opisuje życie francuskiej intelektualistki, które składało się z wewnętrznego bólu metafizycznego, pytań o własne życie i śmierć, rozdarcie pomiędzy wiarą a nauką.

Żadna jednak z tych definicji i analogii nie daje nam jasnej odpowiedzi, co kierowało myślicielką do złożenia z siebie ofiary. Jest to śmierć w imię odpowiedzialności, o której pisał Levinas, za drugiego człowieka. Każda śmierć jest zagadką; jest tak głęboka, że nie da się jej pomyśleć, „pomyśleć można tylko to, co jest i trwa, nie zaś to, co jest negacją i zagładą”³⁴. Jej krótki żywot stawia pod znakiem zapytania nasze własne życie, jego wartość i sens. Życie i myśl francuskiej filozofki wywołuje w nas wewnętrzny wstrząs, a czasami sprzecz. Dlatego również trudno jest w sposób jednoznaczny interpretować spuściznę, którą zostawiła. Życie w cieniu dwóch wojen światowych, ciężka praca intelektualna i fizyczna, angażowanie się w politykę, czyni z tej postaci jedną z największych bohaterek XX wieku. Śmierć Weil pozostaje tajemnicą bez odpowiedzi. Analizując myśl i życie intelektualistki, możemy postawić pewne hipotezy, odnoszące się do istoty ofiary z jej życia, lecz nigdy nie ukaże nam się jej naoczny sens. Jak pisał Victor Hugo: „Śmierć – to wejście do wielkiej światłości”³⁵. Dlatego możemy sądzić, że także akt śmierci Weil był takim wejściem, który wykracza poza sferę rozumienia.

Bibliografia

- Barber M., *Katarzy*, R. Sudół (tłum.), Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2004.
- Camus A., *Eseje*, J. Guze (tłum.), Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1971.
- Fiori G., *Simone Weil. Kobieta absolutna*, M. Szewc (tłum.), Wydawnictwo „W Drodze”, Poznań 2008.
- Girard R., *Sacrum i przemoc*, M. Plecińska (tłum.), „Brama”, Poznań 1993.
- Hubert H., *Mauss M., Esej o naturze i funkcji ofiary*, L. Trzcionkowski (tłum.), Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2005.
- Hugo V., *Nędznicy*, K. Byczewska (tłum.), Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1965.
- Levinas E., *O Bogu, który nawiedza myśl*, M. Kowalska (tłum.), Znak, Kraków 1994.
- Ponikło T., *Józef Tischner myślenie według miłości. Ostatnie słowa*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2013.
- S. Weil, *Wybór pism*, Cz. Miłosz (opr.), Brama, Kraków 1991.
- Scheler M., *Cierpienie, śmierć, dalsze życie*, A. Węgrzecki (tłum.), PWN, Warszawa 1994.
- Tischner J., *Myślenie w żywiole piękna*, Znak, Kraków 2013.
- Tischner J., *Filozofia dramatu*, Znak, Kraków 2012.

³⁴ I. Ziemiński, *Metafizyka śmierci*, Kraków 2010, s. 398.

³⁵ V. Hugo, *Nędznicy*, t. I. Warszawa 1965, s. 241.

Weil S., *Dzieła*, M. Frankiewicz (tłum.), „Brama”, Poznań 2004.

Weil S., *Myśli*, Cz. Miłosz (tłum.), Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1985.

Weil S., *Pisma londyńskie i ostatnie listy*, M. Frankiewicz (tłum.), „Brama”, Poznań 1994.

Ziemiński I., *Metafizyka śmierci*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2010.

Kłoczowski J., *Simone Weil w sporze z personalizmem*, http://www.tischner.org.pl/jan-andrzej-kloczowski-op/simone_weil_w_sporze_z_personalizmem, dostęp: 26.01.2015.

Biogram

Agata Płazińska – studiuje na studiach doktoranckich z zakresu kulturoznawstwa na Akademii Ignatianum w Krakowie. Jej zainteresowania naukowe dotyczą życia i twórczości Simone Weil i Edith Stein, filozofii odpowiedzialności, filozofii religii oraz obrazów śmierci w kulturze.